

Sygn. akt IX Ka 683/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

Sędziowie SSO Aleksandra Nowicka

SSO Marzena Polak

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brodnicy Aliny Szram

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 roku

sprawy **A. N., oskarżonego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 4 sierpnia 2016 roku sygn. akt II K 131/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie zawarte w punkcie I,
2. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia, z tą zmianą, że w opisie tego czynu słowa „doprowadzenia do stanu bezbronności” zastępuje słowami „użyciu przemocy wobec”, tj. za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, za które na podstawie art. 280 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,
3. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 278§1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, za które na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
4. na podstawie art. 85 §1 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych wyżej kar pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 kk – zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 21 stycznia 2016 r. od godziny 13:25 do dnia 28 stycznia 2016 r., przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, tj. zalicza łącznie 7 (siedem) dni pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od opłaty należnej za obie instancje oraz od wydatków postępowania odwoławczego, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 683/16

UZASADNIENIE

A. N. został oskarżony o to, że:

1/ w dniu 12 stycznia 2016 roku w (...) woj. (...) w sklepie jubilerskim po uprzednim doprowadzeniu do stanu bezbronności A. D. poprzez uderzenie jej rękami w klatkę piersiową i doprowadzenie do jej upadku na podłogę zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię złotą w postaci koliai, pierścionka, łańcuszka, wisiorka oraz bransolety o łącznej wartości 13.833 złotych na szkodę A. K. przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 (ośmiu) miesięcy, którą odbył w terminie od 11.01.2014 roku do 30.04.2014 roku oraz od 15.06.2014 roku do 29.10.2014 roku za przestępstwo umyślne z art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 12 kk orzeczoną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) VIIK Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w R. z dnia 28.03.2013 roku, sygn. akt (...) - **tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

2/ w dniu 20 stycznia 2016 roku, około godziny 18:10 w B. na ulicy (...), w sklepie wyrobów złotniczych A. – Biżuteria dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci dwóch złotych łańcuszków marki (...), złotej bransolety oraz jednej pary złotych kolczyków o łącznej wartości przedmiotów w kwocie 7000 złotych w ten sposób, że pod pretekstem obejrzenia przedmiotów, na jego prośbę, pracownica sklepu wyłożyła na blat dwa złote łańcuszki marki (...), złotą bransoletę oraz jedną parę złotych kolczyków a następnie pod pretekstem obejrzenia innego przedmiotu odwrócił uwagę pracownicy sklepu, po czym leżące na blacie przedmioty zabrał w celu przywłaszczenia wybiegając ze sklepu nie dokonując zapłaty za zabrane przedmioty, powodując straty w łącznej kwocie 7000 złotych działając na szkodę właścicieli R. S. i K. S., przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 (ośmiu) miesięcy, którą odbył w terminie od 11.01.2014 roku do 30.04.2014 roku oraz od 15.06.2014 roku do 29.10.2014 roku za przestępstwo umyślne z art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 12 kk orzeczoną prawomocnym Wyrokiem Sądu Rejonowego w L.VIIK Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w R. z dnia 28.03.2013 roku, sygn. akt (...) - **tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.**

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Brodnicy, sygn. akt II K 131/16, uznał oskarżonego za winnego popełnienia obu zarzucanych mu czynów, ustalając odnośnie do pierwszego czynu, iż A. N. w dniu 12 stycznia 2016 roku w (...) woj. (...) ze sklepu jubilerskiego zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię złotą w postaci koliai, pierścionka, łańcuszka, wisiorka oraz bransolety o łącznej wartości 13.833 złotych na szkodę A. K., przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy, którą odbył w terminie od 11.01.2014 roku do 30.04.2014 roku oraz od 15.06.2014 roku do 29.10.2014 roku za przestępstwo umyślne z art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 12 kk, orzeczoną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L.VIIK Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w R. z dnia 28.03.2013 roku, sygn. akt (...), i przyjmując, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i wraz z czynem opisanym w punkcie 2 aktu oskarżenia stanowi ciąg dwóch przestępstw z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, i wymierzył mu za to na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zwalniając od opłaty sądowej, a wydatkami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli: w całości na niekorzyść oskarżonego oskarżyciel publiczny oraz w części dotyczącej orzeczenia o karze oskarżony.

Oskarżyciel publiczny wywodził, że wskutek dokonania dowolnej oceny dowodów sąd meriti błędnie przyjął, że oskarżony nie zastosował przemocy wobec A. D. i w konsekwencji przypisał mu dopuszczenie się kradzieży, a nie rozboju, i kwestionował jako rażąco niesprawiedliwe ukształtowane bez należytego uwzględnienia okoliczności obciążających orzeczenie o karze. Dodatkowo zauważył, że wyrok nie zawiera orzeczenia o zaliczeniu tymczasowego aresztowania. Wskazując na powyższe ww. skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Na rozprawie apelacyjnej zmodyfikował on wniosek, domagając się wymierzenia oskarżonemu za czyn z pkt I aktu oskarżenia, po przyjęciu, że stanowił on rozbój, kary 4 lat pozbawienia wolności, za czyn z pkt II aktu oskarżenia kary 2 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania w sprawie.

Oskarżony, twierdząc, że orzeczenie o konsekwencjach popełnienia przypisanych mu czynów jest zbyt surowe, gdyż nie uwzględnia faktu, że jego rodzina znajdowała się wówczas w trudnej sytuacji materialnej i tego, że znajduje się on w złej kondycji psychicznej, domagał się natomiast zmiany zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wymiaru orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego była niezasadna. Do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia doprowadziło uwzględnienie apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego.

Z uwagi na fakt, że prokurator nie wniósł o uzasadnienie wyroku, sporządzając je sąd odwoławczy – po myśli art. 457 § 2 kpk – odnosił się do okoliczności, które zaważyły na ocenie zasadności sformułowanych przez niego zarzutów, jedynie w takim zakresie, w jakim było to konieczne do wyjaśnienia, dlaczego kwestionująca wymierzoną karę osobista apelacja oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ze stanowiącym jej kanwę twierdzeniem, że został on zbyt surowo potraktowany przez sąd I instancji, nie sposób było się zgodzić. Prokurator - który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego - trafnie zarzucił, że zamiast jednej kary za ciąg dwóch przestępstw z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oskarżonemu w istocie należało wymierzyć dwie odrębne kary za każde z przestępstw, które w większym stopniu uwzględniałyby okoliczności dotyczące jego osoby i ww. przestępstw o negatywnej wymowie, a następnie o wiele surowszą, niż sankcja orzeczona zaskarżonym wyrokiem, karę łączną.

Przyjęcie, że oskarżony dopuścił się dwóch kradzieży w typie podstawowym rzeczywiście było nieprawidłowe. Podzielając argumentację prokuratora za błędne uznać należało kluczowe dla uznania czynu z pkt I aktu oskarżenia „tylko” za przestępstwo z art. 278 kk, a nie za rozbój, ustalenie, że oskarżony nie użył przemocy wobec A. D.. Sąd I instancji, pomijając zupełnie fakt, że pierwsze przesłuchanie A. D. miało miejsce chwilę po zdarzeniu, gdy była ona pod wpływem silnych emocji i bagatelizując pozostałe okoliczności relewantne dla oceny wiarygodności jej zeznań, nietrafnie uznał okoliczność, że na rozprawie stwierdziła ona, iż po upadku była oszołomiona, a w postępowaniu przygotowawczym mówiła, że w jego wyniku straciła świadomość, za stwarzającą zasadnicze wątpliwości co do wartości jej relacji jako dowodu na to, że oskarżony zastosował wobec niej przemoc, by umożliwić sobie zabór mienia. Nieścisłość ta, oceniana z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w powiązaniu z faktem, że przez cały czas - począwszy od rozmowy z córką właścicielki - konsekwentnie twierdziła ona, że oskarżony ją popchnął, a po zajściu stwierdzono u niej obrażenia głowy, które mogły powstać w podawanych przez nią okolicznościach, nie uzasadniała dyskwalifikacji tego fragmentu jej zeznań jako podstawy rozstrzygnięcia, mimo tego, że zakwestionował go również oskarżony. Zwracając uwagę na konsekwencję jego wyjaśnień w tym przedmiocie, sąd meriti nie dostrzegł tego, że oskarżony, który jako osoba mająca doświadczenia z wymiarem sprawiedliwości musiał doskonale zdawać sobie sprawę z tego, że korzystne dla niego będzie poniesienie nie tylko za czyn z pkt II aktu oskarżenia, ale i za czyn z pkt I aktu oskarżenia, który sam ujawnił, odpowiedzialności za kradzież w typie podstawowym, i uznał za opłacalne zaryzykowanie dokonania przestępstw w miejscach, w których zauważył kamery, mógł po prostu liczyć na to, że za pomocą nagrania z kamery zainstalowanej w sklepie (...) nie będzie można jednoznacznie podważyć jego twierdzeń o przebiegu wydarzeń ukształtowanych w korzystny dla niego sposób (np. z uwagi na złą jakość nagrania, bądź na to, że jego sylwetka przesłoniła pokrzywdzoną, czy wreszcie fakt, że przez czas, jaki upłynął od kradzieży mogło ono zostać zniszczone). Mając na uwadze, że w przeciwieństwie do niego A. D. nie miała interesu w tym, by w sytuacji, gdy fakt dokonania przez niego kradzieży był niewątpliwy, składać fałszywe zeznania akurat co do sposobu dokonania przestępstwa, samej narażając się tym samym na odpowiedzialność karną, prokurator słusznie domagał się uznania jej zeznań za pełnowartościowy materiał dowodowy i przyjęcia, że oskarżony zastosował wobec niej przemoc, aby umożliwić sobie zabór mienia.

Uchyliwszy rozstrzygnięcie zawarte w pkt I zaskarżonego wyroku, w odniesieniu do czynu z pkt I aktu oskarżenia, korygując jego opis poprzez zastąpienie słów „doprowadzenia do stanu bezbronności” słowami „użyciu przemocy wobec” – a więc w taki sposób, by wynikało z niego, że oskarżony posłużył się tym z wymienionych w art. 280 § 1 kk

środkiem rozbójniczym, który polegał na użyciu przemocy - przypisał mu dopuszczenie się w warunkach recydywy przestępstwa rozbójki określonego w ww. przepisie.

Rozstrzygając na nowo o konsekwencjach popełnienia obu czynów objętych zaskarżonym wyrokiem - uwzględniając zarzuty prokuratora, że okoliczności sprawy uzasadniały wymierzenie odpowiadającemu za oba z nich w warunkach recydywy oskarżonemu surowych kar, które dobitnie uświadomiłyby mu nieopłacalność wykorzystywania popełnienia przestępstw jako sposobu zdobywania środków na utrzymanie - sąd odwoławczy wymierzył A. N. – zgodnie z wnioskiem oskarżyciela - na podstawie art. 280 § 1 kk karę 4 lat pozbawienia wolności za czyn z pkt I aktu oskarżenia oraz na podstawie art. 278 § 1 kk karę 2 lat pozbawienia wolności za czyn z pkt II aktu oskarżenia. Okoliczności przywołane przez oskarżonego w apelacji jako mające uzasadniać wymierzenie mu jak najniższych kar – nawet, gdy weźmie się pod uwagę, że po popełnieniu przestępstwa wyraził on skruchę, przyznał się do popełnienia czynu z pkt II aktu oskarżenia, składając co do niego wyczerpujące wyjaśnienia i, mimo że nie przedstawił w pełni szczerze okoliczności czynu z pkt I aktu oskarżenia, to z własnej woli ujawnił fakt jego dopuszczenia się – nie uzasadniały łagodniejszego potraktowania go. Niedocenione przez sąd I instancji i całkowicie pominięte przez oskarżonego okoliczności obciążające wykluczały orzeczenie kar jednostkowych w niższym wymiarze, niż domagał się tego prokurator.

Z poczynionych ustaleń wynikało wszak, że oskarżony, który wcześniej był już wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, i niewiele ponad rok wcześniej opuścił zakład karny po odbyciu kary za czyny skierowane przeciwko mieniu, po raz kolejny zdecydował się na osiągnięcie korzyści majątkowej w drodze naruszenia cudzego prawa własności, a więc w sposób, z którego niedopuszczalności doskonale zdawał sobie sprawę.

Jego zawinienie ocenić należało jako wysokie. Analizując jego oświadczenia stwierdzić należało, że nie było tak, że do popełnienia dwóch kolejnych przestępstw przeciwko mieniu popchnąć go miały jakieś wyjątkowe - obiektywnie rzecz biorąc - nadzwyczajne sytuacje, tj. potrzeba natychmiastowego zdobycia środków finansowych, których nie mógł on z przyczyn od siebie niezależnych, mimo dołożenia należytej staranności, pozyskać w inny - zgodny z prawem sposób. Z jego twierdzeń wynikało, że zamiast podjąć dodatkowe dorywcze zatrudnienie w celu zdobycia środków na pokrycie deficytu w finansach rodziny związanego z utratą pracy przez żonę i zimowym przestojem w firmie budowlanej, w której pracował, obrał popełnianie przestępstw-kradzieży w sklepach jubilerskich jako łatwy sposób na szybkie podreperowanie domowego budżetu. Nawet zatem gdyby dać mu wiarę, że pieniądze z kradzieży miały być przeznaczone na utrzymanie rodziny, jego sytuacja osobista nie mogłaby stanowić usprawiedliwienia dla naruszeń prawa, których się dopuścił.

Przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy również społeczną szkodliwość obu czynów oskarżonego ocenić należało jako znaczną. Oba miały charakter premedytowany. Oskarżony działał jawnie. Dokonał ich zabierając biżuterię ze sklepów jubilerskich, do których udawał się pod pretekstem chęci dokonania zakupów. Wcześniej długo ją oglądał, by uspić czujność ekspedientek, a następnie zaskakując je, w pewnym momencie po prostu zgarniał ją z lady i wybiegał ze sklepu. W wypadku czynu z pkt I aktu oskarżenia nie zawahał się on popchnąć A. D., zupełnie nie licząc się z tym, że zastosowanie wobec niej przemocy może doprowadzić do jej upadku i mieć negatywne skutki dla jej zdrowia. Obrażenia, jakie ostatecznie spowodował tym zachowaniem nie były wprawdzie poważne, niemniej jednak okoliczność, że widząc, że ekspedientka ani na chwilę nie spuszcza towaru z oka zdecydował się na zastosowanie wobec niej przemocy, by zrealizować swój plan, w powiązaniu z całkowicie zbagatelizowanym przez sąd orzekającym faktem, że jego łupem padło mienie o niebagatelnej wartości kilkunastu tysięcy złotych (13 833 zł), nie pozwalały uznać ww. czynu za błahe naruszenie prawa. Wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk czynu z pkt II, którym oskarżony spowodował straty rzędu 7 tysięcy złotych, z uwagi na wartość mienia, postać jego zamiaru oraz okoliczności i sposób popełnienia, również nie sposób było określić mianem drobnego występkę.

Wnioskowane przez prokuratora kary jednostkowe należycie odzwierciedlały wszystkie ww. okoliczności. Przy uwzględnieniu faktu, że za oba przypisane mu czyny oskarżony odpowiadał w warunkach recydywy, ani kara 4 lat pozbawienia wolności za kradzież kwalifikowaną, jaką w istocie był czyn z pkt I aktu oskarżenia, ani 2 lat pozbawienia wolności za kradzież z pkt II aktu oskarżenia, w żadnym razie nie mogły zostać uznane za rażąco surowe w rozumieniu

art. 438 pkt 4 kpk dla niepoprawnego oskarżonego, którego dotychczas stosowane środki oddziaływania nie były w stanie wdrożyć do przestrzenia prawa. Zły stan zdrowia matki oskarżonego, powodujący, że otrzymane od niego wsparcie ułatwiłoby jej „w jakiś sposób” egzystencję, czy jego samego (mający być skutkiem tego, że zmuszony jest on ponieść normalne konsekwencje jeszcze innych naruszeń prawa, niż te osądzone zaskarżonym wyrokiem, których się dopuścił) - nawet, gdyby przyjąć, że był on taki, jak wynikało to z zawartych w apelacji głośnych oświadczeń oskarżonego – nie stanowiły okoliczności, które uzasadniały orzeczenie niższych kar wobec oskarżonego, którego łagodnemu potraktowaniu sprzeciwiały się pozostałe - zwłaszcza jego dotychczasowy tryb życia i okoliczności istotne z punktu widzenia art. 115 § 2 kk – okoliczności, którymi należy zgodnie z art. 53 kk się kierować przy wyborze sankcji.

Podzielić należało również stanowisko prokuratora, że sprawiedliwe podsumowanie działalności przestępczej oskarżonego osądzonej zaskarżonym wyrokiem stanowić będzie kara łączna 5 lat pozbawienia wolności. Zważywszy na to, że po dokonanych zmianach wyroku skutkujących wymierzeniem oskarżonemu dwóch kar jednostkowych konieczne stało się wymierzenie mu kary łącznej pozbawienia wolności w granicach od 4 lat (najsurowsza z kar podlegających połączeniu) do 6 lat (ich suma), kara łączna ukształtowana przy skorzystaniu z zasady asperacji żadną miarą nie mogła zostać uznana za zbyt surową. Związek między czynami, których się dopuścił nie był wszak w pełni ścisły. Oba były bowiem wprawdzie skierowane przeciwko mieniu, jednakże odmiennie kwalifikowane. Popołnione zostały przy wykorzystaniu takiej samej sposobności, jednakże w nieco odmienny sposób. Gdy zważyć na to, że będący osobą wielokrotnie karaną oskarżony, w krótkim czasie objętym zarzutami, działając w warunkach recydywy, dopuścił się aż dwóch przestępstw przeciwko mieniu o poważnej społecznej szkodliwości, wykluczone było uznanie, że kara łączna zbliżona swą dolegliwością do najsurowszej z orzeczonych za nie kar jednostkowych spełni zarówno prewencyjne, jak i pozostałe cele kary.

Mając na uwadze powyższe, łącząc jednostkowe kary wymierzone przez siebie oskarżonemu, na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk, sąd odwoławczy wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet, na podstawie art. 63 § 1 kk, okres zatrzymania oskarżonego i tymczasowego aresztowania od dnia 21 stycznia 2016 r. od godz. 13:25 do dnia 28 stycznia 2016 r., tj. do czasu wprowadzenia wobec niego do wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie (k. 85).

Sąd odwoławczy nie dopatrzył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie został on utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego od opłaty sądowej za obie instancje oraz od wydatków postępowania odwoławczego, którymi obciążył Skarb Państwa, albowiem przemawiała za tym jego sytuacja materialna, oceniana z uwzględnieniem możliwości zarobkowych, które w związku z faktem orzeczenia wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności z pewnością ulegną ograniczeniu.